

Sygn. akt III Cz 2010/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Dyrda

Sędziowie SO Anna Hajda

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko A. O. (O.)

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek zażalenia powódki

na punkt 2 postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 16 lipca 2015 roku, sygn. akt II C 431/14

postanawia:

1) oddalić zażalenie,

2) zasądzić od powódki na rzecz pozwanego 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

SSR (del.) Roman Troll SSO Andrzej Dyrda SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Cz 2010/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 16 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Rybniku w punkcie 2 zasądził od powódki na rzecz pozwanego 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że umorzono postępowanie w sprawie o zwolnienie ruchomości spod egzekucji, natomiast powódka nie zwracała się bezpośrednio do pozwanego o zwolnienie spod egzekucji zajętych ruchomości, pozwany zaś jeszcze przed doręczeniem odpisu pozwu w piśmie do komornika wyraził zgodę na zwolnienie ich spod egzekucji, co powoduje, że pozew był zbędny – wystarczyłoby, aby powódka zwróciła się do wierzyciela o zwolnienie zajętych przyczep i przedstawiła dowody rejestracyjne. Powódka nie zwróciła się do pozwanego będącego dysponentem postępowania egzekucyjnego z takim żądaniem, a w trakcie postępowania rozpoznawczego została poinformowana o uchyleniu zajęcia przez komornika na rozprawie 8 kwietnia 2015 roku, a pomimo tego nadal podtrzymała żądanie pozwu. Jako podstawę prawną orzeczenia wskazano art. 101 k.p.c., a na koszty składają się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego i opłata od pełnomocnictwa.

Zażalenie na to postanowienie co do kosztów postępowania złożyła powódka i zarzuciła mu obrazę przepisów postępowania, a to: art. 101 k.p.c. poprzez jego zastosowanie pomimo braku ku temu podstaw w zgromadzonym

materiale procesowym, a także art. 98 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie jako bezzasadnego i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie należy ustalić czy pozwany dał podstawy do wytoczenia powództwa biorąc pod uwagę dokumenty złożone w aktach postępowania egzekucyjnego. Wynika z nich, że ruchomości zostały zajęte (...) roku, ale dłużniczka nie była obecna przy zajęciu

i dopiero pismem z następnego dnia komornik wezwał go do wskazania kto jest właścicielem zajętych ruchomości. Dłużniczka (...) roku wskazała, że właścicielem ruchomości, których dotyczy obecne postępowanie, jest powódka. W imieniu dłużniczki pismo to podpisał jej pełnomocnik, będący jednocześnie pełnomocnikiem powódki w obecnej sprawie. W piśmie tym w żaden sposób nie wskazano bliższych danych (adresu) właściciela, czyli powódki, co uniemożliwiło komornikowi poinformowanie jej o zajęciu. To dlatego komornik zwrócił się pismem z 24 lutego 2014 roku do dłużniczki o dokładne dane adresowe właścicieli wskazanych ruchomości. Nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi, a dłużniczka złożyła skargę na czynności komornika związane z zajęciem ruchomości. O zajęciu ruchomości wierzyciel (pozwany) dowiedział się tuż po dokonaniu tej czynności 22 stycznia 2014 roku, a w kwietniu 2014 roku wniósł o przeprowadzenie licytacji - nie był bowiem świadomy, że stanowią one własność osoby trzeciej (nikt go o tym nie informował i nikt go nie wzywał do zwolnienia ich spod egzekucji). Dopiero w lipcu 2014 roku komornik poinformował wierzyciela o stanie egzekucji, a ten pismem z 5 września 2014 roku wyraził zgodę na wyłączenie spod egzekucji tych ruchomości (objętych obecnie prowadzonym postępowaniem rozpoznawczym). Wówczas pozwany nie dysponował jeszcze pozwem złożonym w rozpoznawanej sprawie, nie jest więc to uznanie powództwa, ale te czynności wskazują na jego postawę wobec zajęcia ruchomości. Pozew w sprawie pozwany otrzymał dopiero 8 kwietnia 2015 roku na rozprawie i wtedy został mu określony termin czternastu dni do zajęcia stanowiska. W określonym terminie uznał powództwo i wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

Nie jest więc tak, jak wskazuje w zażaleniu powódka, że pozwany wniósł o zwolnienie spod zajęcia dopiero po otrzymaniu postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, które doręczono mu 25 lutego 2015 roku (postanowienie to zapadło 9 lutego 2015 roku).

Powództwo wytoczone przez powódkę było zasadne, ale pozwany nie dał jej żadnych powodów do jego wytoczenia.

Oceniając możliwość zastosowania art. 101 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie trzeba także mieć na uwadze to, że pozwany wnosząc o zwolnienie zajętych przedmiotów spod egzekucji nie wiedział jeszcze o żądaniu pozwu, bo we wrześniu 2014 roku nie dysponował żadnymi informacjami związanymi z tym, jakich ruchomości dotyczy złożony pozew, mimo tego wniósł o zwolnienie przedmiotów zajętych w tej sprawie. Dokonał tego przed rozpoznaniem wniosku o zabezpieczenie. Jednocześnie powódka wiedziała kto jest wierzycielem, nie wezwała go o zwolnienie zajętych przedmiotów spod egzekucji, a przecież dokonanie tego wezwania spowodowałoby zwolnienie zajętych przedmiotów spod zajęcia bez konieczności złożenia pozwu, a pozwanemu umożliwiłoby skonkretyzowanie oświadczenia w przedmiocie zwolnienia spod egzekucji.

Nie można także uznać za zasadną tezę powódki podniesionej w zażaleniu, że już na rozprawie 8 kwietnia 2015 roku pozwany powinien uznać powództwo, bo to była jego pierwsza czynność procesowa. Ta teza jest niezasadna, bo w chwili składania oświadczenia na tej rozprawie pełnomocnik pozwanego nie był w posiadaniu pozwu, gdyż odpisu pozwu pozwanemu ani jego pełnomocnikowi nie doręczono. Dopiero po zajęciu stanowiska przez pełnomocnika powoda, w końcowej części rozprawy, doręczono pełnomocnikowi pozwanego odpis pozwu z załącznikami, a następnie sąd zobowiązał go do przedstawienia stanowiska w terminie czternastu dni i odroczył termin rozprawy. Po doręczeniu pozwu na tej rozprawie pozwany żadnego stanowiska nie zajął i nie dokonywał żadnych czynności. Dopiero więc z chwilą doręczenia pozwu 8 kwietnia 2015 roku zawisła sprawa pomiędzy stronami, wtedy też pozwany dowiedział się czego dokładnie żąda powódka. Wcześniej takich informacji nie miał, bo nie doręczono mu odpisu pozwu. Dlatego

też w tym konkretnym przypadku wyrażenie zawarte w art. 101 k.p.c. „przy pierwszej czynności procesowej” należy tłumaczyć w ten sposób, że jest to pierwsza czynność procesowa po doręczeniu pozwu (por. por. A. Z.: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Z., W. 2008, s. 199). Trudno bowiem uznać powództwo jeszcze przed doręczeniem odpisu pozwu, gdy nie zna się jego treści, a co za tym idzie nie zna się żądania strony powodowej. Dopiero powzięcie wiadomości o żądaniu strony powodowej umożliwia dokonanie czynności związanych z uznaniem powództwa. Dodać należy, że pozwany w żaden sposób nie polemizował z żądaniami powódki, a na rozprawie 8 kwietnia 2015 roku jedynie wskazał, że nie otrzymał odpisu pozwu i wniósł o określenie czternastu dni do ustosunkowania się do żądania w nim zawartego.

Dlatego też zarzuty zażalenia są bezzasadne, a Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował regulację art. 101 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c., zażalenie jako bezzasadne należało oddalić.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 i § 12 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), albowiem pozwany wygrał sprawę, a poniósł koszty postępowania w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 150 zł.

SSR (del.) Roman Troll SSO Andrzej Dyrda SSO Anna Hajda